

# Chinciński, Tomasz

---

## Polska myśl liberalna XIX wieku : rozważania o książce Macieja Janowskiego "Polska Myśl liberalna do 1918 roku"

---

Czasy Nowożytne 8 (9), 305-316

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Chinciński  
(Toruń)

POLSKA MYŚL LIBERALNA XIX WIEKU.  
ROZWAŻANIA O KSIĄŻCE MACIEJA JANOWSKIEGO  
„POLSKA MYŚL LIBERALNA DO 1918 ROKU”

Dzieje polskiej myśli politycznej ostatnich dwustu pięćdziesięciu lat, ten jakże ważny fragment historii polski w okresie walki o niepodległość, nie doczekały się syntetycznego, nowoczesnego opracowania<sup>1</sup>. Prowadzone badania cząstkowe przez naukowców w tej dziedzinie, owocują zbiorowymi wydawnictwami i monografiami. Efektem takich badań jest praca Macieja Janowskiego *Polska myśl liberalna do 1918 roku*<sup>2</sup>.

Pierwsze dyskusje nad problem polskiej myśli liberalnej miały miejsce w latach pięćdziesiątych. Polemika ta była bardzo powierzchowna i pozostawiła wiele kwestii do wyjaśnienia<sup>3</sup>. Podkreślano w niej konieczność badań nad liberalizmem, jako samodzielnym kierunkiem studiów. Duże znaczenie miało pojawienie się pracy Retta Ryszarda Ludwikowskiego *Główne nurty polskiej myśli politycznej 1815-1890*<sup>4</sup>. Po raz pierwszy została przedstawiona polska myśl polityczna w kategoriach właściwych dla Europy Zachodniej (konserwatyzm, liberalizm,

<sup>1</sup> S. Kalembka, *Wprowadzenie*, „Studia z dziejów polskiej myśli politycznej”, t. VI, Toruń 1998, s. 5.

<sup>2</sup> Kraków 1998, ss. 286.

<sup>3</sup> B. Baczek, *W sprawie etapów rozwoju polskiej postępowej przedmarksistowskiej myśli filozoficznej i społecznej XIX w.*, „Myśl Filozoficzna”, 1953, z. 2(8); N. Assorodobraj, *W sprawie kryterium postępowości w historii historiografii* (w związku z książką M. Serejskiego, *Studia nad historiografią Polski*, Łódź 1953), „Kwartalnik Historyczny”, 1953, z. 4, s. 150 n.; M. Janion, *Jeszcze jedno nieporozumienie wokół liberalizmu. Z powodu nowej publikacji prof. Chałasińskiego*, „Pamiętnik Literacki”, 1954, nr. 3; J. Chałasiński, *Jeszcze jedno nieporozumienie wokół liberalizmu*, „Myśl Filozoficzna”, 1954, nr. 4.

<sup>4</sup> Warszawa 1982.

demokracja, socjalizm), a nie tylko w kategoriach wyłącznie polskich, wynikających ze stosunku do zaborców (lojalizm, irredentyzm, ugodowość itp.). Przyjęcie ogólnoeuropejskich kryteriów pozwoliło na poważniejsze zbadanie polskiej myśli politycznej, wysunęło na plan pierwszy zagadnienia ustroju społecznego i politycznego. Ludwikowski przedstawił liberalizm jako zestaw kilku środowisk politycznych, często ze sobą nie powiązanych. Liberalizm jawił się jako kierunek niezbyt silny, o niewielkim zasięgu. Problemowi postępu cywilizacyjnego, a więc podstawie ideologicznej liberalizmu, poświęcona była praca Jerzego Jedlickiego *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują*<sup>5</sup>. Owo ukazanie stosunku głównych obozów politycznych do „modernizacji życia polskiego” było w istocie pierwszym poważnym przedstawieniem problemu polskiego liberalizmu w XIX stuleciu. Praca Jedlickiego zasygnalizowała problemy wiążące się z polską ideą liberalną, która wymagała opracowania syntetycznego i monograficznego.

Maciej Janowski podjął po raz pierwszy niezwykle trudną próbę przedstawienia ewolucji polskiej myśli liberalnej, a więc jej ciągłości, przemian i przenikania się wątków. Autor kierował się ciągłością polskiego liberalizmu, jako hipotezą zasadniczą, której to podporządkowany był dobór materiału. Na tej podstawie udało się przedstawić obraz uwidaczniający wewnętrzną logikę powstawania odmienności polskiego liberalizmu w porównaniu z klasycznym wzorcem angielskim. Janowski udowodnił, że można jedynie mówić o braku poczucia ciągłości polskiego liberalizmu, a nie o braku ciągłości jako takiej. Wynikało to z faktu, że każde kolejne pokolenie polskich liberałów odwoływało się do zachodnich nauczycieli, z pominięciem własnej tradycji.

Autorowi omawianej monografii udało się wyjść poza panujące w polskiej historiografii przekonanie o słabości polskiej tradycji liberalnej. W pracy Macieja Janowskiego liberalizm jawi się jako kierunek silny, bardzo aktywny w polskim życiu ideowym. Jednak przyznaje on słabość polskiej polityki liberalnej w obliczu braku wolności, ale nie oznacza to słabości samej idei. Powszechnie przyjęta teza w polskiej historiografii o tym, że „liberalizm jest ideologią ustrojową klasy mieszczańskiej”<sup>6</sup> została przez Janowskiego podważona; oparł się on, po raz pierwszy w polskiej historiografii, na badaniach amerykańskiego historyka, który uznał ten pogląd za nieporozumienie, utrudniające zrozumienie dziejów myśli

<sup>5</sup> *Studia z dziejów idei XIX wieku*, Warszawa 1988.

<sup>6</sup> B. Sobolewska, *Doktryna liberalizmu arystokratycznego we Francji w latach 1814-1848*, Kraków 1977, s. 13-14; R. R. Ludwikowski, *Główne nurty...*, cyt. wyd., s. 195-196.

liberalnej<sup>7</sup>. Na gruncie polskim wyrazicielami idei liberalnych, oprócz burżuazji, która nie była dominującą w życiu politycznym, była szlachta i inteligencja. A więc słabość burżuazji nie musiała oznaczać słabości liberalizmu.

Maciej Janowski jest zdania, że polski liberalizm, podobnie jak zachodnioeuropejski, ma źródła zarówno w rządach prawa z czasów reform Stanisława Augusta, jak i w szlacheckiej demokracji. Za „protoliberalne” uznać można trzy elementy szlacheckiej demokracji: ideę wolności, ideę rządów prawa regulujących życie społeczne i ideę Rzeczypospolitej jako ciała odrębnego od osoby władcy. Słusznie zauważył Janowski, że rola tych elementów w kontekście całego ustroju Rzeczypospolitej była odmienna od funkcji analogicznych koncepcji w państwach zachodnich o nowoczesnym ustroju. Zachodni liberalizm wywodził się z tradycji stanowej i polityki absolutystycznej, a w Polsce zabrakło tego drugiego źródła. W nowoczesnych państwach monarchia dzieliła się władzą z stanami, w Rzeczypospolitej stan szlachecki zdobył zdecydowaną przewagę nad monarchą i pozostałymi stanami. Ustrój dawnej Polski nie został przebudowany przez absolutyzm i zachował wiele przestarzałych cech. W Polsce przeszkodą do stworzenia nowoczesnego państwa był brak abstrakcyjnego pojęcia „Korony”, oznaczającej oddzielenie państwa od osoby panującego. Konsekwencją tego było nie wytworzenie się nowoczesnej biurokracji. Średniowieczna hierarchia urzędników, nie miała bowiem wiele wspólnego z nowoczesną biurokracją w rozumieniu weberskim, w której każdy urzędnik ma określony zakres władzy, awansuje na podstawie przepisów, pobiera pensję od rządu i w każdej chwili może być przeniesiony lub pozbawiony urzędu<sup>8</sup>. Nowoczesna biurokracja w Europie Zachodniej przyczyniła się do zlikwidowania odrębności ustrojowych poszczególnych prowincji i ograniczyła przywileje stanowe. Brak na ziemiach państwa polskiego procesów centralizacyjnych i unifikacyjnych, zdaniem autora książki, decyduje o tym, iż należy się przychylić do tych historyków, którzy w szlacheckiej Rzeczypospolitej widzą raczej „niegotowy stan tworzenia się państwa” niż „prototyp nowoczesnego państwa liberalnego”<sup>9</sup>.

---

<sup>7</sup> A. S. Kahan, *Aristocratic Liberalism. The Social and Political Thought of Jacob Burhard, John Stuart Mill and Alexis de Tocqueville*, New York – Oxford 1992, s. 146, 159.

<sup>8</sup> M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, tłum. Andrzej Kopacki, Paweł Dybel, ed. Zdzisław Krasnodebski, Warszawa 1998, s. 67.

<sup>9</sup> Otto Hintze, *Verfassungsgeschichte Polens vom 16. Bis 18. Jahrhundert*, w: tenże, *Staat und Verfassung. Gesammelte Abhandlungen zur allgemeinen Verfassungsgeschichte*, wyd. II, Göttingen 1962, s. 516.

Dla rozwoju polskiego liberalizmu bardzo ważna była atmosfera duchowa, owo przełamanie spójnego sarmackiego światopoglądu. Było to ustąpienie miejsca przez metafizykę ekonomii i teorii społecznej. Ciężar rozważań i zainteresowań został przesunięty z obszaru sztuk pięknych do dziedziny myśli społecznej i politycznej. Nastąpiło oddzielenie myśli społecznej i politycznej od religijnej, a idea postępu zastąpiła barokową koncepcję „koła fortuny” i cyklicznych przemian losów ludzkich. W wyniku tego przewrotu pojawiła się idea ukierunkowanych przemian politycznych, która pozwoliła odejść od formalizmu prawnego i przyjąć nowoczesną ideę praworządności<sup>10</sup>.

Dla powstania kategorii protoliberalnych filozofii społecznej w Polsce duże znaczenie miał fizjokratyzm i merkantyлизм. Fizjokraci sprzeciwiali się ingerencji państwa w gospodarkę. Po raz pierwszy w warunkach polskich w podręczniku Hieronima Stroynowskiego pt. *Nauki prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomiki i prawa narodów*, zostały przedstawione pojęcia, które niedługo miała przejąć myśl liberalna: wolność osobista, własność prywatna. Merkantyлизм, który dotarł do Polski w postaci kameralistyki, podkreślał znaczenie państwa dla gospodarki, uwypuklał bardziej znaczenie administracji niż czyste ekonomii. Polscy reformatorzy czerpali więcej z kameralistyki, pomimo, że fizjokratyzm był bardziej popularny<sup>11</sup>. Po raz pierwszy u Jana Ferdynanda Naxa pojawiło się połączenie „liberalnych hasel swobód jednostki z interwencjonizmem gospodarczym”. Takie myślenie będzie bardzo typowe dla polskich dziewiętnastowiecznych liberałów. Ważne było dla rozwoju kategorii protoliberalnych, obok przenoszenia na grunt Polski koncepcji kameralistycznych i fizjokratycznych, pojawienie się umysłów tej miary co Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj. Nie będąc ekonomistami poruszali oni istotne zagadnienia natury gospodarczej.

Niektóre rozwiązania polityczne Konstytucji 3 maja miały wpływ na późniejszy rozwój polskiej myśli liberalnej. W części została wprowadzona idea odpowiedzialności parlamentarnej, została wyłączona z praw politycznych szlachta – nieposesjonaci, co było zbliżeniem do XIX-wiecznego parlamentaryzmu cenzusowego<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Por. W. Konopczyński, *Liberum Veto*, Kraków 1918, s. 259-262.

<sup>11</sup> S. Grabski, *Zarys historii idei społeczno-gospodarczych w Polsce od pierwszego rozbioru do r. 1831.*, t. I, Kraków 1903, s. 56. Por. E. Lipiński, *Historia powszechna myśli ekonomicznej do roku 1870*, wyd. II, Warszawa 1981, s. 99-112, 240-244; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do roku 1914*, Warszawa 1969, s. 57-93

<sup>12</sup> Por. Jerzy Jedlicki, *Kłejnot i bariery społeczne. Przeobrażenia szlachectwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968, s. 183 i n.

Słusznie Maciej Janowski zwrócił uwagę na wpływ kryzysu polskiego oświeceniowego radykalizmu na polską myśl liberalną. Przełom ten miał ogromne znaczenie na kształt polskiej myśli politycznej. Nadzieja na przywrócenie państwa polskiego przyczyniła się do aktywizacji różnych form życia politycznego. Na ten okres przypadła ostatnia fala wielkiej aktywności politycznej i ewolucja poglądów politycznych działaczy Towarzystwa Republikańskiego Polskiego zwanych potocznie polskimi jakobinami. W wyniku tej ewolucji ideowej wykształciły się w polskiej myśli politycznej dwie orientacje polityczne - konserwatywna i liberalna<sup>13</sup>. Punktem wyjścia do dyskusji nad przyszłością kraju dla polskich jakobinów stało się opublikowanie przez Stanisława Staszica broszury *O statystyce Polski, krótki rzut wiadomości potrzebnych tym, którzy ten kraj chcą oswobodzić i tym, którzy chcą w nim rządzić*. Stała się ona dla osób skupionych w Towarzystwie Republikańskich i Towarzystwie Warszawskim Przyjaciół Nauk wezwaniem do wszczęcia publicznej debaty na łamach „Gazety Warszawskiej” nad nowymi możliwościami przemian politycznych i społecznych. Do dawnych republikańców skupionych wokół TRP takich jak: Józef Kalasanty Szaniawski, Andrzej Horodyski, Orchowski, Antoni Gliszczynski, Neyman, Dembowski, Klimontowicz, Rajmund Rembieliński, Podolski, Orsetti, dołączają nowi entuzjaści przemian społeczno-politycznych. Swoje poglądy wypowiadają: Dominik Krysiński, J. N. Małachowski, Stawiarski, J. Lipiński, Wawrzyniec Surowiecki, Józef Kosowski, A. Ziemięcki, Kaulfuss, Rakowiecki, ks. Grzeszkiewicz<sup>14</sup>.

W okresie istnienia Księstwa Warszawskiego ewolucji ulegał program polityczny jakobinów. W miejsce rewolucji zaczęły się pojawiać postulaty, które po wielu latach staną się podstawami pracy organicznej. Jerzy Skowronek przyczyny tej zmiany upatrywał w „akceptacji napoleońskich zasad jako realizacji (przynajmniej częściowej!) celów dla których walczyli” oraz jako efektu „poczucia własnej słabości tej grupy w polskiej rzeczywistości polityczno-społecznej”<sup>15</sup>. Nowa organizacja

<sup>13</sup> J. Skowronek, *Sprawa polska*, w: *Europa i świat w epoce napoleońskiej*, pod. red. M. Senkowskiej-Gluck, Warszawa 1977, s. 415; T. Kizwalter, *Kryzys Oświecenia a początki konserwatyzmu polskiego*, Warszawa 1987, s. 24; tegoż, *Przemiany polskiego radykalizmu oświeceniowego w latach 1795-1831*, „Studia z dziejów polskiej myśli politycznej”, t. IV, pod. red. J. Staszewskiego, Toruń 1992, s. 77.

<sup>14</sup> M. Handelsman, *Ideologia polityczna Towarzystwa Republikańskich*, w: *Rozwój narodowości nowoczesnej*, opracował i wstępem opatrzył T. Łepkowski, Warszawa 1973, s. 125-136; B. Grochulska, *Księstwo Warszawskie*, cyt. wyd., s. 55-56.

<sup>15</sup> J. Skowronek, *Sprawa polska...*, cyt. wyd., s. 418.

państwowa na ziemiach polskich, oparta na założeniach burżuazyjnych, przystosowana do polskich tradycji prawno-ustrojowych wydatnie wpłynęła na przeobrażenia polskiej myśli politycznej. Powstanie nowego modelu państwa i społeczeństwa przyczyniło się do rozpadu orientacji radykalnej<sup>16</sup>. Jak ujął to Jerzy Jedlicki „ustrój Księstwa Warszawskiego wyznacza więc kres radykalizmu przedstawicieli Oświecenia”<sup>17</sup>. Wielu dawnych jakobinów przeszło ewolucję ideową. Niektórzy z nich kierowali się ku zachowawczości, w której zachodziły istotne przemiany. W życiu politycznym Księstwa Warszawskiego dominowały tendencje umiarkowanie konserwatywne. Konserwatyści zbliżyli się do przedstawicieli umiarkowanie postępowych tendencji oświeceniowych pod wpływem polityki Napoleona i jego decyzji w sprawie Księstwa Warszawskiego. „Powstająca w ten sposób grupa konserwatywno-liberalna upodobniła się w jakimś stopniu do nowoczesnych nurtów konserwatywnych (czy konserwatywno-liberalnych) na Zachodzie Europy, które broniąc istniejących stosunków społecznych i politycznych, rozumiały konieczność ich stopniowej modyfikacji. Oczywiście znaczna część konserwatywnych sfer szlacheckich nadal idealizowała ‘dawne, dobre czasy’, niezdolna w pełni zaakceptować nowej rzeczywistości. Ale właśnie w epoce napoleońskiej takie tendencje znikwały z głównej sceny walki politycznej i ideologicznej, albowiem całkowita negacja ówczesnego stanu rzeczy i postulaty przywrócenia przedrozbiorowych struktur politycznych i społecznych, nie mogły już uzyskać poparcia czynnych sił narodu i społeczeństwa. (...) Gruntowny kryzys lewicy i wskazana wyżej modyfikacje nurtu konserwatywno-liberalnego oraz szczególne nasilenie nadziei na szybkie wyzwolenie dzięki Napoleonowi całego narodu, ułatwiły zbliżenie obu nurtów. Akceptowali oni (choć kierując się odmiennymi intencjami) nowe prawa lub też wspólnie je krytykowali, a zarazem starali się zmobilizować społeczeństwo do nadzwyczajnych ofiar i ‘prac organicznych’ na rzecz umacniania narodu”<sup>18</sup>.

Autor monografii w sposób bardzo interesujący przedstawił liberalizm okresu konstytucyjnego Królestwa Polskiego. Maciej Janowski wyodrębnił w polskiej myśli liberalnej kilka nurtów - „jakobiński”, dążący do centralizacji i jednolitości i nurt bardziej umiarkowany, bliższym szlacheckim tradycjom decentralistycznym. Inny z podziałów biegłby między liberałami opozycyjnymi a prorządowymi. Dla pierwszych najważniejszą byłaby praworządność, dla drugich konieczność budowy

<sup>16</sup> T. Kizwalter, *Kryzys Oświecenia...*, cyt. wyd., s. 26; por. M. Janowski, *Polska myśl liberalna...*, cyt. wyd., s. 32.

<sup>17</sup> J. Jedlicki, *Klejnot i bariery społeczne...*, cyt. wyd., s. 233-234.

<sup>18</sup> J. Skowronek, *Sprawa polska...*, cyt. wyd., s. 443.

nowoczesnych instytucji państwowych. Po roku 1820 nie można już mówić o liberalizmie rządowym. Stanisław Kostka Potocki zdymisjonowany został ze stanowiska ministra, a dawni radykałowie (Gliszczyński, Węgrzecki, Krysiński) ciążyli ku liberalizmowi opozycyjnemu. Zabierali oni głos podczas obrad sejmowych, broniąc praworządności i sprzeciwiali się projektom niezgodnym z konstytucją. Dzięki opozycyjnej postawie liberałów kontrola sejmu wobec rządu wykroczyła poza ramy konstytucyjne. Zdaniem Zbigniewa Stankiewicza sejm Królestwa Polskiego przyjął charakter zasadniczej instytucji legalnego ruchu narodowego<sup>19</sup>. Na przykładzie analizy działalności opozycji sejmowej widoczna jest słabość funkcjonowania sejmu, przejawiająca się niemożnością wydobycia się większości reprezentantów z kręgu interesów ziemiaństwa. Tym można tłumaczyć brak szerszego poparcia dla poszczególnych grup opozycji. Wypada się w tym miejscu zgodzić z poglądem Macieja Janowskiego, że liberalizm tego okresu mógł być równie dobrze szlachecki jak i mieszczański.

Fundamentami myśli liberalnej były wolność druku i „rząd monarchiczno-reprezentacyjny”. Duże znaczenie dla szerzenia ustroju monarchiczno-konstytucyjnego mieli Kaliszanie. Wincenty Niemojowski dokonał tłumaczenia dzieła Beniamina Constanta *O monarchii konstytucyjnej i rękojmiach publicznych*. Wystąpienia sejmowe Kaliszan, jak zauważył Władysław Zajewski, wywołały wręcz batalię „o to, czy konstytucja jest rzeczywistą wartością sprawdzalną w życiu społecznym, czy też deklaracją bez pokrycia dobrych intencji monarchy”<sup>20</sup>.

Wiele koncepcji głoszonych przez Kaliszan wygląda na zapożyczone z Zachodu. Maciej Janowski zauważył, że są one zapożyczone nie tyle przez samych Kaliszan, co przez ich polskich poprzedników. Józef Wybicki przedstawiał w *Zbiorze myśli politycznych o rządzie reprezentacyjnym* (1819) poglądy na sądy przysięgłych, które miały swoje korzenie w Anglii i Francji. Trudno znaleźć u Kaliszan poglądy, które by nie były wcześniej głoszone przez publicystykę liberalną w pierwszych dziesięcioleciach XIX stulecia.

Wskazując na wielość nurtów autor prezentowanej pracy przedstawił dość swoiste stanowisko Dominika Krysińskiego na modernizację ustroju społecznego i politycznego. Krysiński był jednym z nielicznych „wyrazicieli antyfeudalnych interesów mieszczaństwa”<sup>21</sup>. Głosił on

---

<sup>19</sup> Z. Stankiewicz, *Sejm Królestwa Polskiego 1815-1830. Uwagi o roli ustrojowej i politycznej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” t. XXXVI: 1984, z. 1, s. 482.

<sup>20</sup> W. Zajewski, *Kaliszanie. Rodowód polskiego liberalizmu*, „Studia z dziejów polskiej myśli politycznej”, cyt. wyd., t. IV, s. 92.

<sup>21</sup> J. Jedlicki, *Klejnot i bariery...*, cyt. wyd., s. 258.



pochwale kapitalisty, upatrując w nim główny czynnik rozwoju gospodarczego. Takie stanowisko rzadko pojawiało się w poglądach polskich liberałów, którzy częstokroć łączyli nowoczesne idee polityczne z feudalnymi jeszcze poglądami na sprawy ekonomii, uważając, że prawdziwa produkcja dokonuje się w rolnictwie. Krysiński stawiając kapitalistę o wiele wyżej od rolnika, usprawiedliwiając moralnie jego dochód, musiał pozostawać w tym poglądzie odosobniony.

Dominik Krysiński występując przeciwko moratorium rządowemu na długi, opowiadał się za stworzeniem ograniczonego państwa pod rządami prawa, w którym (poza ściśle określonymi przypadkami sytuacji krytycznej) ekonomiczna władza rządu w zakresie podatków, wydatków, długów, produkcji pieniądza podlega przepisom nie mniej surowym niż te, które bronią podstawowych wolności osobistych<sup>22</sup>. To ograniczenie ingerencji państwa w gospodarkę miało przyczynić się do zwiększenia bogactwa i ograniczenia władzy<sup>23</sup>. Krysiński podobnie jak Adam Smith swoje poglądy ekonomiczne łączył ze stanowiskiem politycznym. Wolność ludzkiego działania w dziedzinie gospodarki musiała być logicznie związana z wolnością polityczną, ponieważ swobodne gospodarowanie przynosi zmiany, które nie mogą być powstrzymane przez skostniały ustroj polityczny. Wizja postępu głoszona przez Krysińskiego była przez większość elity politycznej Królestwa Polskiego, u której dominowała jeszcze wizja gospodarki feudalnej, nie rozumiana.

W omawianej książce zwrócona została uwaga na spór toczący się w latach dwudziestych XIX wieku między klasykami i romantykami. W tajnych spiskach działających pod zaborem rosyjskim, uwidoczniło się połączenie ideologii romantyzmu z pewnymi elementami myśli liberalnej. Spiskowcy choć dalecy od liberalnego umiaru i legalizmu, czerpali wizje ustroju społecznego i politycznego Polski z myśli liberalnej. Maciej Janowski nie widzi w tym nic dziwnego, skoro „na rynku idei” znajdowały się głównie różne odmiany liberalizmu i konserwatyzmu, a ten ostatni nie wchodził w rachubę.

Szkoda, że autor monografii nie pokusił się o przedstawienie sporu między liberałami i radykałami a konserwatystami o wizję polityczną w okresie powstania listopadowego. Spór ten przybierał rozmaite formy walki politycznej, a dotyczył celu powstania. Konserwatyści zdecydowanie stali na stanowisku ugody z Rosją i powrotu status quo, zaś liberałowie opowiedzieli się za niepodległością, którą usankcjonował sejm. Pogarszająca się sytuacja powstania, spowodowała polaryzację stanowisk i

---

<sup>22</sup> J. Grey, *Liberalizm*, Kraków 1994, s. 91, 98.

<sup>23</sup> Albert O. Hirschman, *Namiętności i interesy. U intelektualnych źródeł kapitalizmu*, przeł. I. Topińska, M. Kochanowicz, Kraków 1997, s. 85-86.

ostrą walkę polityczną. Konserwatyści ponieśli klęskę, kiedy próbowali na drodze legalnej wzmocnić swą przewagę w rządzie (czerwcowy dyskusja nad projektem reformy rządu). Nie powiodły się także próby legalnego wyeliminowania liberałów z rządu. W ostatnich tygodniach powstania prawica dzięki silnej pozycji generalicji, odzyskała faktyczną przewagę. Na skutek tego klęska powstania, choć następowała w aurze degrengolady wszystkich sił politycznych zaangażowanych w walce, najbardziej obciążała konserwatystów. „Oni to bowiem w największym stopniu sprawowali władzę w powstaniu, a więc byli odpowiedzialni za klęskę”<sup>24</sup>. Liberałowie do ostatnich dni powstania chcieli realizować cel postawiony przez sejm, którym była niepodległość i nie dopuszczali myśli o rokowaniach. Do końca też bronili swoich podstawowych zasad. Nie dopuścili do ograniczenia wolności druku ani do zastosowania represji administracyjnych wobec Towarzystwa Patriotycznego.

Po powstaniu listopadowym nastąpiła radykalizacja polskiej myśli politycznej. W zaistniałej sytuacji nie mogła ona być za zachowaniem status quo. W obu wielkich obozach Wielkiej Emigracji - Hotelu Lambert i Towarzystwie Demokratycznym Polskim - można dostrzec tylko elementy myśli liberalnej. Minął okres popularności idei i postaw uznawanych za liberalne. Do takiej sytuacji między innymi przyczyniła się klęska Komitetu Niemojowskich na emigracji i dojście do władzy w Komitecie Narodowym Polskim Joachima Lelewela, który pod przywództwem Lelewela, stał się kontynuatorem Towarzystwa Patriotycznego<sup>25</sup>. W obliczu zmienionej sytuacji politycznej po powstaniu, liberalizm szlachecki poniósł klęskę i musiał ustąpić miejsca dwóm radykalniejszym kierunkom politycznym – konserwatyzmowi i powstającej demokracji. Represje w Królestwie Polskim i na ziemiach zabranych spowodowały, że myśl polityczna i społeczna w kraju po 1831 roku miała nieporównywalnie trudniejsze warunki do rozwijania się. Dlatego też kraj szeroko korzystał w sferze koncepcji z dorobku wychodźstwa. W krajowej myśli politycznej także dominowały skrajne postawy, odmienne od oświeceniowego liberalizmu<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> J. Skowronek, *Polska rewolucja narodowa 1830-1831-konserwatyzm oświeceniowy i narodziny rewolucyjnej ideologii romantyzmu*, „Przegląd Humanistyczny”, 1980, nr 9/10, s. 13-14. Por. W. Zajewski, *Sprawa reformy rządu w czerwcu 1831 r.*, „Przegląd Historyczny”, t. 51: 1960, s. 635-662; tenże, *Walki wewnętrzne ugrupowań politycznych w powstaniu listopadowym*, Gdańsk 1967, s. 166-170, 184-199, 208-215.

<sup>25</sup> S. Kalemka, *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831-1862*, Warszawa 1971, s. 94.

<sup>26</sup> Sł. Kalemka, *Spojrzenie na polskie drogi do wolności w epoce rozbiorów (1794-1870)*, w: „Studia z dziejów polskiej myśli politycznej”, t. V, „Dążenia do

Nie można jednak mówić o zmierzchu orientacji liberalnej. Kierunek ten znalazł zwolenników wśród członków intelektualnych i gospodarczych elit polskiego ziemiaństwa. W Królestwie Polskim ludzie o takich zapatrywaniach skupili się wokół hrabiego Andrzeja Zamoyskiego. Spotykali się w Kłemensowie i wydawali „*Roczniki Gospodarstwa Krajowego*”. W swoim światopoglądzie łączyli oni elementy tradycji konserwatywnej i liberalnej, które wyrażały się między innymi wiarą, że współczesność jest okresem zasadniczego przyspieszenia przeobrażeń cywilizacyjnych. Obwieszczali oni nadejście epoki przemysłowej i zmierzchu tradycyjnego gospodarstwa rolnego. Gospodarstwo rolne powinno, według klemensowczyków, być racjonalnie prowadzone zgodnie z zasadami ekonomii liberalnej, którą proponował Jean Baptiste Say<sup>27</sup>.

Polska myśl ekonomiczna lat czterdziestych za najważniejszy problem uważała brak kapitałów. Czynnikiem ten był podkreślany przez liberałów okresu Królestwa Polskiego przed powstaniem listopadowym. Poglądy Jeana Baptiste Saya głoszone i popularyzowane niegdyś przez Dominika Krysińskiego, były w 1841 roku przedstawiane przez Karola Libelta. Jednakże Libelt poszedł tak daleko w swoich rozważaniach, że jego wiara w potęgę jednostki i jej zdolność do korzystania pobudzonej przez kapitalizm ruchliwości społecznej, stała się swym własnym zaprzeczeniem, domagającym się naruszenia własności prywatnej, którą i on uznawał za fundament życia społecznego<sup>28</sup>.

W połowie XIX wieku liberalna myśl ekonomiczna zaczęła się bardziej zajmować usprawiedliwieniem kapitalizmu, niż badaniem jego mechanizmów. Polscy ekonomiści szukali argumentów w pracach Frédérica Bastiata, Michela Chevaliera czy Henri Baudrillart'a dla moralnych dobrodziejstw kapitalizmu<sup>29</sup>.

W okresie Wiosny Ludów i po jej klęsce idee liberalne co raz bardziej zapadały w umysłach inteligencji europejskiej. Od lat czterdziestych XIX stulecia liberalizm stał się bardziej sposobem widzenia świata niż programem politycznym, stał się ważnym „składnikiem potocznych wyobrażeń o życiu społecznym”. Po upadku rewolucji ani Austria ani Prusy nie powróciły do dawnego systemu rządów. „W Prusach zachowano konstytucję, a także dokończono uwłaszczenie chłopów, w Austrii zaś

---

*niepodległości Polski a ocena rządów zaborczych w XIX wieku*”, pod red. S. Kalemki, Toruń 1992, s. 25-26.

<sup>27</sup> T. Kizwalter, *Liberałowie czy konserwatyści? Ziemiański liberalizm w Polsce w I połowie XIX wieku*, w: *Tradycje liberalne w Polsce*, wyd. R. Benedykciuk, R. Kołodziejczyk, Warszawa 1993 s. 44-45.

<sup>28</sup> M. Janowski, „*Polska myśl liberalna...*”, cyt. wyd., s. 101.

<sup>29</sup> J. Jedlicki, „*Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują?*”, s. 223.

rządy 'neoabsolutystyczne' podjęły budowę scentralizowanego, nowoczesnego państwa kapitalistycznego, choć bez jakichkolwiek następstw na rzecz idei demokratycznych czy liberalnych", tłumiąc zarazem wszelką opozycję polityczną.

W połowie stulecia Józef Supiński stworzył narodowy system ekonomiczny. Nie był on najwybitniejszym myślicielem liberalnym epoki zaborów, ale jako jedyny podjął na dużą skalę przebudowę zachodniej idei liberalnej i dostosował ją do potrzeb kraju zacofanego. Dziesięć lat później, jego prace posłużą za teoretyczną podstawę warszawskich pozytywistów.

Po klęsce powstania styczniowego „centrum polskich sporów ideowych” przeniosło się do Galicji. Wychodzący we Lwowie „Dziennik Literacki” miał największe znaczenie dla polskiej myśli liberalnej. Dopiero na początku lat siedemdziesiątych w Królestwie Polskim pojawiła się grupa „młodych pozytywistów”, bardziej radykalna od liberalnych demokratów galicyjskich i „warszawskich liberałów sprzed 1863 r.". Przywódcą odłamu radykalnego pozytywistów warszawskich, skupionych wokół „Przeglądu Tygodniowego” był Aleksander Świętochowski. Odłam umiarkowany nie miał swojego niekwestionowanego wodza, a do najważniejszych jego przedstawicieli należeli: Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Piotr Chmielowski, Włodzimierz Spasowicz. Zarówno umiarkowany jak i radykalny pozytywizm, były w miarę spójnymi systemami ideowymi, bardzo bliskimi sobie, a jednocześnie odrębnymi i zachowującymi wewnętrzną logikę.

U podstaw pozytywizmu warszawskiego leżało przekonanie, że rozum dostarcza narzędzi do poznania świata oraz mówi nam jak osiągnąć cele i jakie mają być te cele. Cele ostateczne są bezdyskusyjne i wobec tego muszą być uznane przez wszystkich myślących ludzi. Wydaje się, że na czele hierarchii celów, pozytywiści nigdy tego nie sformułowali jednoznacznie, stało „szczęście” czy też „zadowolenie” ludzkości. Drogami do celu zasadniczego miały być: wolność polityczna, swoboda kształtowania życia, wzrost gospodarczy i dobrobyt oraz rozszerzenie oświaty i moralności.

W latach osiemdziesiątych XIX stulecia nastąpił zasadniczy kryzys liberalizmu zarówno jako ruchu politycznego, jak i jako ideologii. „W sferze myśli filozoficznej łączył się on z upadkiem pozytywistycznego światopoglądu, wzrostu irracjonalizmu w kulturze europejskiej. W sferze sztuk pięknych zbiega się on z rozkwitem sztuki secesyjnej, której liberałowie nie byli w stanie zaaprobować. W sferze przemian społecznych łączy się z powstaniem nowoczesnego społeczeństwa masowego, masowych partii politycznych i nowoczesnego stylu uprawiania polityki, do którego liberałowie nie umieli się przystosować. W sferze idei

politycznych oznacza on nie umiejętność rywalizacji z integralnym nacjonalizmem, z ruchem socjalistycznym oraz innymi rozwijającymi się wówczas kierunkami. W sferze teorii społecznych i gospodarczych indywidualizm stawał się co raz mniej modny, a idea ładu wynikającego z wolnej gry sił ustępowała co raz szybciej idei udziału państwa w życiu społecznym<sup>30</sup>.

Maciej Janowski wykazał w swojej pracy, że istniał w polskiej porozbiorowej myśli społecznej kierunek, którego przedstawiciele wierzyli w rozum, postęp i ogólnoludzkie ideały. Przeszkodą była dla nich struktura postfeudalnego społeczeństwa, i wszechmoc państwa, od którego częstokroć oczekiwali pomocy w modernizacji i industrializacji kraju. Uważali oni, że ważniejsze od polityki są przemiany cywilizacyjne, a rozwój oświaty uważali za najlepszą drogę zainicjowania tych przemian. Byli oni zdecydowanymi zwolennikami tolerancji religijnej i laicyzacji życia społecznego, żywili jednocześnie nadzieję, że Kościół katolicki okazać może się cennym współpracownikiem w dziele modernizacji polskiego społeczeństwa. Tych właśnie ludzi, żywiących takie przekonania autor omawianej książki nazywa polskimi liberałami. O zaliczeniu danego nurtu do polskiego liberalizmu decydują także jeszcze dwa względy: samoidentyfikacja (ważniejsza zdaniem Janowskiego niż wszelki rejestr cech uważanych za liberalne) oraz liberalna argumentacja, wynikająca z odczytania w zachodniej literaturze.

Uważam, że zaprezentowana praca Macieja Janowskiego ma charakter przełomowy w historiografii polskiej myśli politycznej. Autor w sposób nowatorski przedstawił ewolucję polskiej myśli liberalnej, jej ciągłość, przemiany i przenikanie się wątków. Otrzymany obraz polskiego liberalizmu jest spójny wewnętrznie i uwidacznia wewnętrzną logikę powstawania odmienności polskiego liberalizmu w porównaniu z klasycznym wzorcem angielskim.

---

<sup>30</sup> M. Janowski, *Kozy i jesiotry. Uwagi o specyfice liberalizmu w Europie Środkowo-Wschodniej, między rewolucją francuską a I wojną światową*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. LVI-LVII: 1996/1997, s. 89; por. tenże, *Inteligencja wobec wyzwań nowoczesności. Dylematy ideowe polskiej demokracji liberalnej w Galicji w latach 1889-1914*, Warszawa 1996.